

MARCIN POPRAWSKI

**KULTURA JEST WSZĘDZIE.  
MOBILNOŚĆ ORAZ SKRACANIE DYSTANSU  
ZE WZGLĘDU NA ZAMIESZKANIE UCZESTNIKA KULTURY  
W WIELKOPOLSCE**

Zaangażowanie mieszkańców regionu<sup>1</sup> w życie kulturalne uwarunkowane jest dostępem do wydarzeń kulturalnych i miejsc, w których realizowane są działania kulturalne. Aktywność uczestników kultury w celu dotarcia do kultury ująć można w dwojaki sposób. Z jednej strony jest to przemieszczanie się publiczności w celu dotarcia do przestrzeni, obiektu, sceny działań kulturalnych. Mówić można w tym przypadku o mobilności realnej. Z drugiej strony dostrzec warto docieranie do zjawisk kulturalnych bez konieczności realnej zmiany miejsca. Dzięki tej mobilności wirtualnej słuchacz, czytelnik, widz posiada dostęp do treści kulturalnych z własnego domowego fotela, czy biurka. Kolejne techniczne innowacje w zakresie mediów elektronicznych (zapoczątkowane przed laty popularyzacją kolejnych mediów analogowych, rejestratora i odtwarzacza dźwięku, radia, telewizji, w końcu Internetu) sprawiły, że realne przemieszczanie do miejsc kultury przestało być koniecznością, warunkiem niezbędnym, by uczestniczyć w wydarzeniu.

Mobilność realna jest dziś w zdecydowanej większości przypadków świadomym wyborem wynikającym z różnorodności potrzeb, poczucia smaku, artykułowania konkretnych, specjalistycznych życzeń<sup>2</sup>. Dzięki do-

---

<sup>1</sup> Wnioski zawarte w poniższym artykule oparte są na badaniach jakościowych – wywiadach fokusowych realizowanych przez zespół badaczy z Instytutu Kulturoznawstwa UAM w roku 2010 w 6 miastach powiatowych Wielkopolski: Jarocinie, Kępnie, Wolsztynie, Turku, Czarnkowie i Gnieźnie. Przedmiotem scenariusza badania były zagadnienia potencjałów i deficytów kulturalnych miast powiatowych w Wielkopolsce, co stanowi strategiczne zagadnienie dla rozwoju kultury w całym regionie.

<sup>2</sup> Znaczną ilość interesującego materiału dotyczącego stanu i różnorodności potrzeb kulturalnych oraz spędzania czasu wolnego mieszkańców polskich miast różnej wielkości odnaleźć można w *Raporcie o stanie i zróżnicowaniu kultury miejskiej*, przygotowanym na potrzeby

tarcu do wybranych miejsc możliwe staje się wspólnotowe spotkanie z kulturą, nawiązanie i wzmocnienie międzyosobowych więzi, wspólne spędzenia czasu „na mieście” (wyjście do teatru z przyjaciółmi, do kina z rodziną itp.). W XXI wieku mobilność realna odbiorcy kultury w Wielkopolsce nie wiąże się wyłącznie z ofertą kulturalną dużego miasta, jakim jest Poznań, dotyczy również mniejszych ośrodków, np. Kalisza, Konina, Ostrowa Wielkopolskiego, a także innych miejsc w województwie, gdzie zlokalizowane są kina, galerie, teatry, miejsca realizacji projektów kulturalnych, duże festiwale (np. Jarocin). Mieszkaniec Wielkopolski posiada dziś możliwość dość prostego (choć oczywiście wymagającego poniesienia pewnych kosztów) dostępu do światowych metropolii kulturalnych. Jeśli zechce, może skorzystać z oferty kulturalnej scen artystycznych, muzeów, filharmonii, teatrów operowych, galerii w Berlinie (bezpośrednie połączenie kolejowe, zmierzająca ku końcowi budowa autostrady od wschodnich krańców województwa w kierunku Berlina), w Londynie (tanie loty z poznańskiego lotniska). Ta potencjalna mobilność dotyczy bardziej zmotywowanych uczestników kultury, zdecydowanych ponieść pewien koszt dotarcia do treści kulturalnych. Celem przemierzających się Wielkopolan są również stolice ościennych województw. Dotyczy to zwłaszcza osób zamieszkujących obrzeża województwa: np. Kępnianie podróżujący do Wrocławia, Katowic, Opola, Łodzi, Krakowa lub mieszkańcy Turku podróżujący do Łodzi, Warszawy.

Część mieszkańców województwa, zwłaszcza osoby mieszkające w Poznaniu lub jego sąsiedztwie, posiada nie tylko chęci, ale również możliwości i środki w docieraniu do kultury. Zdecydowana większość mieszkańców wielu wielkopolskich miejscowości spotyka się jednak z obiektywnymi barierami, utrudniającymi lub uniemożliwiającymi realną mobilność kulturalną. Obiektywne bariery w dostępie do kultury dotyczą nie tylko osób niepełnosprawnych ruchowo, ale także są związane z dojazdem wszystkich osób z obrzeży województwa, względnie miejsc odległych od przestrzeni, w których realizowane są projekty kulturalne, zwłaszcza gdy nie ma dostatecznej liczby dogodnych połączeń komunikacyjnych. Do znaczących barier należy również brak pieniędzy, by kupić bilet wstępu lub opłacić przejazd na określone wydarzenia.

---

Kongresu Kultury Polskiej 2010 realizowanym na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przez zespół badaczy pod kierunkiem W. Burszty. Autor artykułu zaangażowany był również w niniejszy projekt jako osoba koordynująca badania jakościowe realizowane w Świnoujściu i Szczecinie, członkowie zespołu Instytutu Kulturoznawstwa UAM badali również w kontekście wspomnianego raportu 2 miasta w Wielkopolsce. Dostęp (13.06.2011) do całości Raportu na [http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportKultMiej/kult.miej\\_raport\(1\).pdf](http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportKultMiej/kult.miej_raport(1).pdf)

Podsumowując, powiedzieć można, że do znaczących przeszkód, stojących na drodze osób chętnych, by uczestniczyć w wydarzeniach w miejscach oddalonych od ich miejscowości (w których często nie ma zadowalającego dostępu do kultury), należą m.in.:

- odległość oraz czas potrzebny, by dotrzeć i wrócić do domu,
- niedostateczna ilość lub niedogodny rozkład połączeń komunikacyjnych,
- zniechęcająca jakość przemieszczania się środkami transportu,
- w dużych miastach trudność z dotarciem samochodem do centrum, oraz brak miejsc parkingowych na terenie lub w okolicy instytucji i miejsc realizacji działań kulturalnych,
- środki finansowe potrzebne do skorzystania z oferty zlokalizowanej poza miejscem zamieszkania (cena biletu oraz koszty dojazdu i powrotu),
- warunki rodzinne, np. konieczność opieki nad dziećmi lub ludźmi sędziwymi, brak możliwości skorzystania z usług opiekuńczych na czas aktywności kulturalnej, brak równoległej oferty dla dzieci, która pozwoliłaby rodzicom uczestniczyć w działaniach kulturalnych,
- warunki dostępu dla niepełnosprawnych ruchowo

Spora część osób, dla których powyższe utrudnienia stanowią nieprzeznaczalną barierę w dostępie do kultury, może wszelako dotrzeć do treści kulturalnych z pomocą innych środków, mediów i wirtualnych narzędzi.

Drugi, zdecydowanie odmienny model kontaktu z kulturą skłania do pozostania we własnej przestrzeni, we własnym domu. Sprzyja mu coraz większa dostępność kultury za sprawą mediów elektronicznych, komunikacji cyfrowej, rzeczywistości wirtualnej. Mieszkaniec Wielkopolski może skorzystać we własnym domu nie tylko z oferty telewizji i radia, ale również bardziej szczególnych, atrakcyjnych narzędzi, np. z internetowej transmisji koncertu filharmoników berlińskich. Może słuchać radia internetowego, które zapewnia dostęp do kilkudziesięciu tysięcy specjalistycznych, prezentujących wszystkie gatunki muzyczne stacji. Medium Internetu umożliwia również dostęp do cyfrowych obrazów, zasobów muzealnych najważniejszych galerii. Dzięki telewizji cyfrowej, satelitarnej i Internetowi na wyciągnięcie ręki są różnorodne gatunki kina. Również książki w formie elektronicznej docierają coraz szerszym kanałem komunikacyjnym do czytelników. Media elektroniczne dają szeroki dostęp do programów telewizyjnych, radiowych, multimedialnych mogących wypełnić ważną rolę w edukacji kulturalnej. Korzystanie z tych ogromnych zasobów wymaga jednak pewnej minimalnej umiejętności selekcji treści, zorganizowanie dostępu, a także minimalnego nakładu finansowego, by zakupić sprzęt do odbioru treści elektronicznych, cyfrowych, czasem opłacić dostęp do pewnych bardziej atrakcyjnych zasobów cyfrowych.

Pozornie szeroka i łatwa dostępność wirtualnej mobilności kulturalnej związana jest w bardzo wielu przypadkach z ograniczeniami i przeszkodami stojącymi przed sporą grupą potencjalnych uczestników kultury. Wskazać można m.in.:

- niewystarczające środki finansowe osób, by nabyć sprzęt, narzędzia cyfrowe itd.,
- brak środków finansowych potrzebnych na utrzymanie łączności (instalacja Internetu, abonamenty, dostęp do zasobów),
- brak czasu potrzebnego na skorzystanie z bardziej ambitnej, wymagającej uwagi oferty ulokowanej w zasobach cyfrowych (niesprzyjające warunki odbioru, trudność w odizolowaniu się od reszty świata, telefonów, rozmów z domownikami na czas korzystania z oferty kulturalnej, dotyczy to np. przedstawienia teatralnego, transmitowanego koncertu),
- warunki mieszkaniowe potrzebne do skorzystania z oferty,
- warunki rodzinne, np. konieczność opieki nad dziećmi lub osobami sędziwymi,
- ciągle niska powszechność edukacji medialnej wśród osób starszych, brak umiejętności obsługi narzędzi, zwłaszcza komputera.

Dostrzec można więc liczne bariery, dla usunięcia których nie ma propozycji systemowych. Wszelako należy zauważyć starania licznych podmiotów, zarówno niezależnych organizatorów, jak instytucji, by poprawić dostępność wydarzeń i aktywność kulturalną osób, które zmuszone są do pokonania znacznych odległości dla skorzystania z oferty kulturalnej. Pierwszy sposób to realizowanie projektów i aktywności kulturalnych w odległych miejscach województwa, docieranie do miejsc kulturalnie zdefaworyzowanych, małych miast i miasteczek, które nie mają szans samodzielnie sprowadzić najlepszych artystów. Coraz więcej festiwali i instytucji dostrzega tę niszę i wyprowadza „w teren” wydarzenia kulturalne najwyższej światowej jakości, opuszczając duże miasta i mury instytucji (przykładem może być festiwal Polish Guitar Academy prezentujący gwiazdy gitary klasycznej w kościołach, pałacach, salach w kilkunastu miastach regionu, także tych odległych od stolicy województwa, jak np. Kępno i Turek). Wiele dużych instytucji kulturalnych zlokalizowanych w stolicy regionu rozszerza ofertę skierowaną do mieszkańców odległych miejsc. Nie tylko zachęcają do przyjazdu, ale również same organizują wydarzenia w miejscach zamieszkania Wielkopolan. W zakresie mobilności wirtualnej coraz więcej wydarzeń dostępnych jest za pośrednictwem profesjonalnie przygotowanych, aktualizowanych, komunikatywnych stron internetowych (np. [www.maltafestival.pl](http://www.maltafestival.pl)).

Miejsca odległe od aktywnych ośrodków kulturalnych, mniejsze miejscowości, w których nie funkcjonują publiczne instytucje kultury, posiadają

w wielu miejscach Wielkopolski wartościowy substytut w postaci prężnie działających w dziedzinie kultury parafii (miejsca koncertów, a nawet festiwali takich jak na Świętej Górze w Gostyniu albo w Murowanej Goślinie). Kościoły parafialne stanowią zresztą przestrzeń wydarzeń (głównie muzycznych) również w miastach, w których funkcjonują publiczne ośrodki kultury (np. kościoły w Jarocinie, kościoły franciszkanów, dominikanów, karmelitów w Poznaniu, świątynia w Turku). Przestrzenie parafialne sprzyjają też aktywności kulturalnej seniorów, młodzieży, dzieci. W miejscowościach nie objętych zasięgiem instytucji działają – choć borykając się z dużymi trudnościami, zwłaszcza finansowymi i lokalowymi – również inne oddolne inicjatywy w postaci klubów zainteresowań oraz nieformalnych grup działających na rzecz utrzymania pamięci i dziedzictwa kulturowego. Ten wymiar niesformalizowanej działalności kulturalnej w miejscach bez domów kultury, bibliotek i muzeów wymaga znacznie większego upowszechnienia, wsparcia finansowego i merytorycznego oraz mobilizacji potencjalnych lokalnych liderów kulturalnych. Inicjatywy te bowiem najczęściej wynikają z autentycznego, głębokiego zrozumienia kulturowego kontekstu danej okolicy i są odpowiedzią na duchowe potrzeby mieszkańców.